

Sygn. akt I PK 60/18

POSTANOWIENIE

Dnia 20 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa E. C.
przeciwko Wojewódzkiemu Pogotowiu Ratunkowemu w K.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 20 marca 2019 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 28 września 2017 r., sygn. akt IX Pa (...),

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 września 2017 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację pozwanego Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w K. od wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 11 maja 2017 r. w sprawie z powództwa E. C. o odszkodowanie.

Sądy *meriti* uznały, że nie istniały żadne okoliczności, zarówno po stronie powódki (dotyczące jej osoby), jak i pracodawcy, które uzasadniałyby zawarcie umowy terminowej na okres 5 lat. Działalność pozwanego nie charakteryzuje się okresowością, nie ma konieczności pozyskiwania zleceń, obawy, iż pozwany nie będzie mógł „zagospodarować” kadry pracowniczej po wygaśnięciu kontraktu.

Powódka była bardzo dobrym pracownikiem, cenionym, posiadającym wysokie kwalifikacje, umiejętności, stale je podwyższającym. Okres zatrudnienia na podstawie umowy na okres próbny, a następnie na czas określony od 1 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2011 r. był wystarczający dla oceny przydatności powódki, z punktu widzenia potrzeb pracodawcy. Sądy uznały, iż zawarcie z powódką umowy terminowej na okres 5 lat stanowiło obejście prawa - przepisów art. 25 § 1 k.p., art. 58 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 300 k.p., ich społeczno gospodarczego przeznaczenia, zasad współżycia społecznego (art. 8 k.p.). W związku z powyższym przyjęły, iż strony łączyła umowa o pracę na czas nieokreślony, a wobec naruszenia przez pozwanego przepisów dotyczących rozwiązywania umów, powódce przysługuje odszkodowanie w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia za pracę.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu prawa materialnego: (-) art. 8 w związku z art. 25 § 1 k.p. przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że zawarcie z powódką umowy o pracę na czas określony w rzeczywistości należy traktować jak umowę o pracę na czas nieokreślony; (-) art. 353¹ k.c. w związku z art. 300 k.p. przez jego niezastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, że strony stosunku pracy nie mogą ułożyć łączącego je stosunku prawnego według swojego uznania, pomimo że nie jest on sprzeczny z przepisami Kodeksu pracy, w tym w szczególności z art. 25 § 1 k.p.; (-) art. 25 § 1 k.p. przez przyjęcie, że zawarcie z powódką umowy o pracę na czas określony należy traktować jak umowę o pracę na czas nieokreślony przy braku wskazania przyczyn uzasadniających to stwierdzenie.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁴ § 2 k.p.c. w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Wskazał, że rozpoznający apelację powódki Sąd Okręgowy przyjął, iż zawarcie z pozwanym umowy terminowej stanowiło obejście prawa, a wobec nieważności postanowień umowy uznał, iż strony łączyła umowa o pracę na czas nieokreślony. Tymczasem konstatacja ta nie znajduje oparcia w obowiązujących przepisach, albowiem czynność dokona ma cechy niesprzeciwiające się ustawie, ponieważ jej treść nie zawiera elementów zabronionych przez prawo. Powołanie się na obejście prawa wymaga wykazania, że powstanie skutków prawnych konkretnej czynności

zniweczyło sens danej normy prawnej. Podkreślił, iż art. 25 k.p. nie zawiera żadnego ograniczenia co do okresu, na jaki może być zawarta umowa na czas określony i kiedy przekształca się ona w umowę na czas nieokreślony. Rozumowanie przeprowadzone przez sądy orzekające w niniejszej sprawie nie uwzględnia niezwykle istotnego elementu, jakim jest swoboda kontraktowa, która wprawdzie na gruncie prawa pracy doznaje ograniczeń, ale nie została wyłączona, oraz zgodny zamiar stron, które zawarły prawnie skuteczną umowę na czas określony. Powyższe zdaniem skarżącego dowodzi, iż w niniejszej sprawie skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W rozpoznawanej sprawie nie jest jasne, czy intencją skarżącego było przyjęcie przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na występujące istotne zagadnienie prawne (na co wskazuje na str. 2 w pkt. III skargi), czy też z uwagi na jej oczywistą zasadność (co podnosi na str. 3 skargi w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania).

Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Sformułowane zagadnienie winno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a

którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2015 r., I PK 19/15, LEX nr 2021941). Istotne zagadnienie prawne może odnosić się zarówno do prawa procesowego, jak i materialnego. Zagadnienie prawne powinno wyrażać problem prawny, którego wyjaśnienie ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w ustalonym stanie faktycznym (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2012 r., III SK 10/12, LEX nr 1228616; z dnia 18 września 2012 r., II CSK 180/12, LEX nr 1230170; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109). W rozpoznawanej sprawie skarżący przywołał jedynie sam art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nie wskazując, jakie jego zdaniem istotne zagadnienie prawne występuje w sprawie, przez co okoliczność ta wymyka się ocenie Sądu Najwyższego.

Z kolei przesłanka ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Spełniające te wymogi naruszenie przepisów prawa powinno mieć postać kwalifikowaną, dostrzegalną bez potrzeby wnikliwej analizy prawnej i zagłębiania się w szczegóły sprawy. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2016 r., III CSK 217/16, LEX nr 2156603). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiście naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2015 r., II PK 112/15, LEX nr 2025780).

Zdaniem skarżącego art. 25 k.p. nie zawiera żadnego ograniczenia co do okresu, na jaki może być zawarta umowa na czas określony i kiedy przekształca się w umowę na czas nieokreślony. Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach kwestionował tymczasem możliwość zawierania długoterminowych umów o pracę przed nowelizacją kodeksu pracy dokonaną ustawą z dnia 25 czerwca 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1220). Jego zdaniem zawarcie długoterminowej umowy o pracę na czas określony, z dopuszczalnością jej wcześniejszego rozwiązania za dwutygodniowym wypowiedzeniem, bywa, na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. - w zależności od okoliczności rozpoznanego przypadku - kwalifikowane jako obejście przepisów prawa pracy lub naruszenie ich społeczno-gospodarczego przeznaczenia albo jako naruszenie zasad współżycia społecznego (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 września 2005 r., II PK 294/04, OSNP 2006 nr 13-14, poz. 207; z dnia 25 października 2007 r., II PK 49/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 317). Choć nie jest możliwe wskazanie maksymalnej długości trwania umów o pracę zawieranych na czas określony, to należy mieć na względzie, że dopuszczalność takich umów nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) zobowiązań prawa pracy, wśród których prymat tradycyjnie przysługuje bezterminowym umowom o pracę. Zawieranie długoterminowych umów o pracę na czas określony może zatem być uzasadnione wtedy, gdy szczególne przepisy rangi ustawowej w sposób wyczerpujący określają okoliczności (przesłanki) zawierania wyłącznie takich umów (dotyczy to zwłaszcza różnego rodzaju pragmatyk służbowych), gdy taka potrzeba wynika z charakteru zadań oznaczonych w czasie (np. w okresie pełnienia funkcji kadencyjnych), bądź gdy strony stosunku pracy przy rozważeniu wszelkich okoliczności konkretnego przypadku jednoznacznie i zgodnie zmierzały do zawarcia właśnie takiej umowy (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 października 2007 r., II PK 49/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 317; z dnia 14 czerwca 2012 r., I PK 222/11, LEX nr 1222145; z dnia 5 czerwca 2014 r., I PK 308/13, LEX nr 1475061). Obejście prawa albo sprzeczność czynności prawnej z ustawą lub zasadami współżycia społecznego powoduje nieważność tej części umowy o pracę, która odnosi się do czasu jej trwania. Skutek ten połączony został

z zastąpieniem jej nieważnych postanowień odpowiednimi przepisami ustawy, dotyczącymi w tym wypadku umowy na czas nieokreślony. W następstwie, wadliwe zastrzeżenie terminu, do którego umowa o pracę miała obowiązywać, skutkuje zawarciem umowy na czas nieokreślony (wyrok Sądu Najwyższego II PK 15/14 oraz B. Wagner, *Umowa o pracę na czas określony jako podstawa zatrudnienia terminowego*, Przegląd Sądowy 2009 nr 11-12, s. 16-17).

Sumą przedstawionych rozważań jest konkluzja o nie wystąpieniu przesłanek z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Analiza akt i środka zaskarżenia nie upoważnia również do twierdzenia, że w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, czy też doszło do nieważności postępowania.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.